



Oświadczenie w związku z projektem ustawy o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

18 stycznia 2013 roku wpłynął do Sejmu projekt ustawy o udziale zagranicznych funkcjonariuszy we wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium RP. Wnioskodawcą projektu jest Prezes Rady Ministrów Donald Tusk. Projekt ustawy ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Ponieważ jednak zawiera w sobie groźne dla demokracji oraz podstawowych wolności zapisy, członkowie Demokracji Bezpośredniej zdecydowali się na wystosowanie do Premiera (jako wnioskodawcy projektu) specjalnej petycji. We wspomnianym piśmie wnioskujemy o usunięcie z projektu ustawy przepisów umożliwiających sprowadzenie zagranicznych służb celem "zabezpieczenia" polskich manifestacji.

Naszym zdaniem nie jest dopuszczalne, aby poprzez niejasny zapis ustawowy, jedynie na wniosek ministra (bez międzynarodowej konwencji czy zgody wyrażonej przez parlament) dopuszczalne było sprowadzenie na teren RP uzbrojonych pracowników obcych służb (w przypadku państw Układu z Schengen - do 200 osób). Projekt ustawy przewiduje stanowczo zbyt daleko idące oddanie części suwerenności państwa, jaką jest możliwość egzekwowania prawa i ścigania przestępców przez państwowy aparat przymusu. Wykroczenia czy występki dokonywane przez polskich manifestantów w trakcie prowadzenia demonstracji winny podlegać reakcji jedynie ze strony polskich organów ścigania.

Przez wzgląd na historię Polski, interwencje przedstawicieli zagranicznych służb - za przyzwoleniem rządzących - mają jednoznacznie negatywny odbiór w społeczeństwie. Łatwo bowiem odnieść zawarte w projekcie ustawy zapisy np. do postanowień stron Świętego Przymierza w XIX wieku, które umówiły się o wzajemnym wsparciu dla tłumienia wszelkich przejawów sprzeciwu wobec władzy.

Jest dla nas zrozumiała chęć sprawniejszego zabezpieczania np. demonstracji, w których udział deklarują osoby nieposiadające polskiego obywatelstwa. Niemniej jednak zapis zawarty w projekcie jest zbyt nieostry i skłania do wygodnej dla władzy wykonawczej nadinterpretacji. Jeśli cudzoziemcy są organizatorami czy uczestnikami zgromadzeń na terenie RP, zagraniczni funkcjonariusze powinni mieć możliwość jedynie przetransportowania ich na terytorium państwa, którego władzy podlegają z racji obywatelstwa. Nie powinni móc natomiast bezpośrednio zabezpieczać demonstracji (zwłaszcza polskich!), gdyż daje to możliwość również ingerowania w wewnętrzne interesy Polaków. Łatwo wyobrazić sobie skrajną sytuację, w której



DEMOKRACJA BEZPOŚREDNIA

obecne służby porządkowe wykorzystywane są do „ochrania” polskich manifestacji antyrządowych.

W związku z tym, licząc na poszanowanie ze strony rządzących demokratycznych zasad i wolności, wnioskujemy do Premiera RP Donalda Tuska o naniesienie stosownej poprawki do projektu, którego jest wnioskodawcą i zajęcie stanowiska w tej kwestii.



W imieniu członków Demokracji Bezpośredniej,
Adam Kotucha.

Adam Kotucha